

MILLENARYSTYCZNE RODZAJE CHRZEŚCIJAŃSTWA

CHILIASTIC FORMS OF CHRISTIANITY

Abstract

With a certain simultaneity to de-eschatologizing tendencies in church and theology during the 19th and 20th centuries there were also counter-movements. In end-time movements highest attention was paid to the apocalyptic imagery of the Bible. The focus was less on the expectation of a new heaven and a new earth than on the destruction of the existing world in cosmic catastrophes. This eclectic reception of apocalyptic texts of the Bible took place on the one hand in revival movements of Protestantism, from which evangelical and pentecostal-charismatic forms of piety grew, which also found response in the Roman Catholic Church. On the other hand, this development took place in numerous Christian communities, which understood themselves as firm counterparts to the existing Christian churches, such as the Advent Movement, from which the Seventh-day Adventists emerged, or the Bible Student Movement, from which the organization Jehovah's Witnesses developed. Of particular interest was the interpretation of events in view of the end of the world, which included the appearance of the Antichrist, the millennial kingdom as well as the expectation of doomsday scenarios.

Keywords: Book of Revelation, eschatology, revival movement, dispensationalism

Streszczenie

Z pewną jednoczesnością de-eschatologizujących tendencji w kościele i teologii w XIX i XX wieku pojawiły się również kontr-ruchy. W ruchach czasów ostatecznych największą uwagę zwrócono na apokaliptyczne wy-

obrażenia Biblii. Koncentrowano się mniej na oczekiwaniu nowego nieba i nowej ziemi niż na zniszczeniu istniejącego świata w kosmicznych katastrofach. To eklektyczne przyjęcie apokaliptycznych tekstów Biblii miało miejsce z jednej strony w odradzających się ruchach protestantyzmu, z których wyrosły ewangeliczne i zielonoświątkowo-charyzmatyczne formy pobożności, które znalazły również odzew w Kościele rzymskokatolickim. Z drugiej strony rozwój ten nastąpił w wielu wspólnotach chrześcijańskich, które rozumiały się jako stanowcze odpowiedniki istniejących kościołów chrześcijańskich, takich jak Ruch Adwentowy, z którego wyłonili się Adwentyści Dnia Siódmego, lub Ruch Studentów Biblii, z którego rozwinęli się Świadkowie Jehowy. Szczególnie interesująca była interpretacja wydażeń z myślą o końcu świata, która obejmowała pojawienie się Antychrysta, tysiącletniego królestwa, a także oczekiwanie na scenariusze zagłady.

Słowa kluczowe: Apokalipsa, eschatologia, ruch odradzający, dyspensacjonalizm

Religijne motywowane oczekiwania wewnątrzświatowego tysiącletniego mesjańskiego królestwa pokoju, określanego jako chiliazm (od greckiego: *chilia ete* – tysiąc lat), lub jako millenaryzm (od łacińskiego: *millenarius* – tysiącletni) fascynowało ludzi, motywowało, pobudzało do działania, czasami nawet do fanatyzmu. Męczennicy cierpieli dla tysiącletniego królestwa, ludzie religijni ryzykowali życie dla niego. W historii chrześcijaństwa łacińskiego millenaryzm był protestem przeciw oficjalnej religii. W niemieckim obszarze językowym mówi się o chiliazmie, w angielskim raczej o millenaryzmie. Znajomość treści, pojęć i millenarystycznych oczekiwań przyszłości w kontekście kontynentalno-europejskich badań religii i teologii jest ograniczona.

1. Historia oddziaływania Ap 20, 3

Millenarystyczne oczekiwanie jest wymienione w Nowym Testamencie tylko jeden raz. Jest powiedziane, że męczennicy ze względu na „świadectwo Jezusa i Słowa Bożego” powstaną z martwych i będą rządzić „z Chrystusem tysiąc lat” (Ap 20, 3). W kontekście trzech ostatnich rozdziałów Apokalipsy Jana zarysowany jest scenariusz czasów ostatecznych, w których dochodzi do panowania Boga w sposób następujący: związanie szatana

na 1000 lat, panowanie męczenników i wyznawców Chrystusa w królestwie pokoju, krótki czas uwolnienia szatana, ostateczne pozbawienie go mocy, uniwersalny sąd nad światem, powszechne zmartwychwstanie, oddzielenie bezbożnych od sprawiedliwych, ostateczne ustanowienie nowego stworzenia, w którym wszelka łza zostanie otarta i nie będzie więcej śmierci.

W przebiegu historii teologii i Kościoła millenarystyczne utopie były różnie przyjmowane i interpretowane. Ireneusz (135-202) opowiedział się za nią w swej antygnostyckiej hermeneutyce w przeciwieństwie do teologii Wschodu. Augustyn (354-430) interpretował tysiącletnie królestwo teologicznie. Joachim z Fiore (1130-1202) był jednym ze średniowiecznych teologów, przedstawiających oczekiwania wewnątrzświatowej doskonałości. W wyznaniach protestanckich millenaryzm jest wyraźnie odrzucony, a więc te nauki, „według których przed powstaniem z martwych święci i pobożni ustanowią światowe królestwo, a bezbożni zostaną zniszczeni” (CA art. 17, 1530). Znajdujemy w tradycji porównywalne odgraniczenia, np.: w art. 11 *confessio helvetica posteriori* (1566). Mimo oficjalnego kościelnego odrzucenia, obowiązującego również w Kościele Rzymskokatolickim, (zob. wypowiedzi nauczycielskie z roku 1944, nawet millenaryzm umiarkowany nie może być nauczany z pewnością, Denzinger 3839) liczne ruchy czerpały z millenarystycznych dóbr, np.: husyci, lewe skrzydło reformacji, protestantyzm angielski XVII wieku, pietyzm XVIII wieku ruchy religijne XIX wieku. Poszczególni przedstawiciele byli przekonani co do tego, że przed dniem ostatecznym może być stan zbawienia na ziemi, objawiający się nawróceniem pogan i Żydów, odnowieniem życia kościelnego oraz pokonaniem przeciwników Kościoła. Łączność millenarystycznych oczekiwań z etycznie ukierunkowanymi działaniami mogła prowadzić do społecznych i politycznych przemian, przygotowywać drogę do sekularyzacji millenarystycznych oczekiwań, przede wszystkim do zjednoczenia millenaryzmu ze świeckim optymizmem postępu. Ukazywanie ziemskiego królestwa pokoju było w Oświeceniu (np.: u Immanuela Kanta, czy Gottfrieda Ephraima Lessinga) i następującej po nim filozofii historii myślą wiodącą. Elementy millenarystyczne pojawiają się w marksistowskiej utopii. W wieku XX Ernest Bloch włączył millenaryzm do utopii, która oddziaływała również w Jürgena Moltmanna *Theologie der Hoffnung* (pierwsze wydanie 1964).

2. Nowożytny dystans do millenaryzmu

Na początku XX wieku Ernest Troeltsch patrząc na współczesny Kościół i teologię uważał, że millenarystyczne biuro zostało zamknięte¹. Jednocześnie z określonymi antyeschatologicznymi tendencjami w Kościele i teologii pojawiły się ruchy przeciwne. Ożyła intensywna wiara i oczekiwanie nowych eschatologicznych wydarzeń, skoncentrowano największą uwagę na apokaliptycznym świecie obrazów Biblii². W ich tle był opis nowych niebios i nowej ziemi, na czoło wysuwały się opisy zniszczenia istniejącego świata i kosmicznych katastrof. Jeśli postawi się pytanie o związek tej jednostronnej i eklektycznej recepcji tekstów apokaliptycznych Biblii, to trzeba na nie odpowiedzieć, że pojawiły się one w pobożności protestanckiej, szczególnie w ewangelikalnych, zielonoświątkowych i charyzmatycznych jej formach, jak i w licznych chrześcijańskich wspólnotach pozostających w zdecydowanym sprzecznie do istniejących chrześcijańskich Kościołów, takich jak: ruch adwentowy, z którego wyszli adwentyści dnia siódmego, czy ruch poważnych badaczy Biblii, z którego rozwinęła się organizacja świadków Jehowy. A więc w żadnym wypadku biuro eschatologiczne nie było wszędzie i generalnie zamknięte.

Szczególne zainteresowanie kierowano na „interpretację wydarzeń dotyczących końca świata”, do której należało pojawienie się Antychrysta, tysiącletniego królestwa pokoju, oczekiwanie „zniszczenia, nieszczęść i rzeczy okropnych”³. Oczekiwania ukierunkowane na przyszłość mają w wydarzeniach czasów ostatecznych odpowiedniki w określonych obrazach powstawania świata

¹ Zob. E. Troeltsch, *Glaubenslehre. Nach Heidelberger Vorlesungen aus den Jahren 1911 i 1912*. Słowo poprzedzające Marta Troeltsch, München-Leipzig 1925, s. 36. Zob. również: Ch. Schwöbel, *Gott in Beziehung. Studien zur Dogmatik*, Tübingen 2002, s. 437.

² Stosunek eschatologii do apokaliptyki jest przedmiotem licznych badań. W apokaliptyce obrazy i wizje zajmują pierwsze miejsce w słowie prorockim. W proroctwie panującym schematem jest: obietnica – spełnienie, apokaliptyka jest opanowana przez temat: stare i nowe stworzenie. Apokaliptyka i eschatologia są używane zamiennie.

³ J. Ebach, *Apokalypse und Apokalyptik*, w: H. Schmidinger (Hg.), *Zeichen der Zeit. Erkennen und Handeln*, Innsbruck 1988, s. 213-273.

i człowieka, w ideach kreacjonizmu⁴, wychodzących z przednaukowego sposobu patrzenia na historię świata i człowieka, podejmujących specyficzny podział historii człowieka. Dlatego przyjęcie źródeł i początku świata i człowieka jest ściśle związane z końcem świata. W myśli kreacjonistycznej jest zawarty sprzeciw wobec darwinowskiej nauki o pochodzeniu gatunków; w millenarystycznych perspektywach czy w wierze w tysiącletnie królestwo zawarty jest protest wobec obecnej w nowożytności wierze w postęp.

3. Millenaryzm – wspólnoty szczególne – chrześcijanie przebudzenia

W historii nowożytnego chrześcijaństwa religijne wspólnoty dawały przestrzeń do mrocznych analiz świata i przedstawiały konkretne obliczenia dotyczące końca świata i dnia sądu ostatecznego. Próbowano dać odpowiedź na pytanie, co wydarzy się w przyszłości i jak późno już jest na zegarze świata. Oczekiwano godnych wiary interpretacji współczesnych wydarzeń historii świata. Przedstawienia czasów ostatecznych służyły również temu, aby podkreślić zdystansowanie własnej grupy wobec świata i zdecydowane odcięcie się od społeczeństwa. Odnosi się to – między innymi – do wymienionej wyżej wspólnoty świadków Jehowy, których nauka i praktyka pobożności mają specyficzny sens czasów ostatecznych. Dlatego też ich szczególne zainteresowanie dotyczy tekstów apokaliptycznych Biblii. Obrazy z Apokalipsy Jana są interpretowane jako zniszczenie zła i innowierców. Tylko wybrana grupa może mieć nadzieję przeżycia katastrofy ostatecznej. W językowo i rzeczowo zmienionej formie znajdują się porównywalne interpretacje tekstów apokaliptycznych Biblii również i w innych wspólnotach religijnych⁵. Część grup, należących wcześniej do ekskluzywnych wspólnot czasów ostatecznych, w międzyczasie odradykalizowała i na nowo zinterpretowała swoje ukierunkowanie na czasy ostateczne, jak np.:

⁴ Zob. H. Hemminger, *Kreationismus – Rückschau zum Anfang der Welt*, w: Reinhard Hempelmann (Hg.) *Panorama der neuen Religiosität. Sinnsuche und Heilsversprechen zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, Gütersloh 2005, s. 436-443.

⁵ Zob. W. Thiede, *Die Johannesapokalypse in der Deutung christlicher Sekten*, Stuttgart-Berlin 1996.

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Światowy Kościół Boga, czy Nowy Kościół Apostolski.

Również w ewangelikalnej, zielonoświątkowej i charyzmatycznej pobożności ludzi świeckich tematy apokaliptyczne i millenarystyczne oczekiwania wywołały duże zainteresowanie. Ogromna liczba tytułów książek, ich wydań, jak również kaset, filmów i stron internetowych pokazuje, że tematy czasów ostatecznych cieszą się stałą aktualnością. Wiele publikacji w wydawnictwach niemieckich i szwajcarskich jest tłumaczeniem książek pochodzących z obszaru anglo-amerykańskiego. Wobec takich wspólnot jak np.: świadkowie Jehowy, świadomość jest bardzo zróżnicowana, chociaż tematy i interpretacje częściowo pokrywają się ze sobą. Najbardziej znanym i odnoszącym wielkie sukcesy autorem, którego można przypisać do spektrum chrześcijan przebudzenia, jest Hal Lindsey. Dzięki niemu powstała gałąź przemysłu medialnego zajmującego się czasami ostatecznymi. Jeśli jego pisma zostały przez współczesność trochę przyćmione, to jednak utrzymywały się przez dziesięciolecia wśród pism cieszących się największą poczytalnością. Bez przesady można powiedzieć: kto zna i czyta Lindsey'a, ten zna prawie wszystkich piszących na ten temat. Sam Lindsey stał się sławnym przez swoją książkę: *Alter Planet Erden wohin*, drukowaną w milionowych nakładach, która w roku 1971 ukazała się po niemiecku i doczekała się kilku wydań⁶. Wywierał znaczący wpływ na myślenie amerykańskie, aż po kręgi rządzące. Również i w niemieckim obszarze językowym nie ma chyba autora, który nie pozostawałby pod jego wpływem. Lindsey'owi udało się wzbudzić zainteresowanie biblijnym proctwem i apokaliptyką. To u niego znajdują się wzorce intensywnego myślenia millenarystycznego o czasach ostatecznych, do których nawiązywali inni. Od połowy lat 90. ubiegłego stulecia są to: Tim LaHaye i Jerry B. Jenkins, którzy intensywne myślenie o czasach ostatecznych spopularyzowali w licznych powieściach (*Left Behind*) i przebili w tym samego Lindsey'a⁷ Interpretacja

⁶ H. Lindsey, C. C. Carlson, *Alter Planet Erde wohin? Im Vorfeld des Dritten Weltkrieges*, Wetzlar 1972.

⁷ T. LaHaye, J. B. Jenkins, *Finale*, ABlar 1997. Zob. również: Ch. Raedel, *Faszination des Endes. Theologie und Fiktion in der „Left Behind“-Buchreihe*, Berlin 2012.

tekstów apokaliptycznych Biblii, przede wszystkim Objawienia Jana, dokonuje się według następującego wzorca:

- historia jest wydarzeniem i dosłownym wypełnieniem słowa prorockiego (z tekstów prorockich lub apokaliptycznych Biblii), zawierającego informacje o przebiegu wydarzeń ostatecznych,

- współczesna generacja jest prawdopodobnie ostatnią przed mającymi nadejść katastrofami,

- kluczowe sygnały wskazują na sytuację ostateczną: katastrofy przyrodnicze, wojny, wzrastające zainteresowanie kultem szatana itd.,

- założenie państwa Izrael i powrót Żydów do „ziemi obiecanej” są centralnymi znakami czasów ostatecznych,

- wspólnota zostanie zachowana przed nadchodzącą katastrofą przez cudowną ekstazę, zapowiadającą się w znikaniu poszczególnych ludzi,

- wielkie bloki militarne wystąpią zbrojnie przeciw Izraelowi pod Megiddo. W szczycie katastrof ustąpi bezbożne panowanie, ponieważ przyjdzie Chrystus, książę pokoju, ze świętymi, aby ustanowić swoje tysiącletnie królestwo (Ap 20),

- pod koniec tych czasów dojdzie do ponownego powstania, które zostanie stłumione. Sąd ostateczny, nowe niebiosa i nowa ziemia pojawią się na końcu.

Dla licznych form wyrazu chrześcijaństwa przebudzonego millenarystyczne oczekiwania stanowią znak charakterystyczny. Przez skuteczne, o zasięgu światowym rozpowszechnienie – przede wszystkim w postaci zielonoświątkowej i charyzmatycznej, która znalazła duży rezonans w Kościele Rzymskokatolickim⁸ – stały się znane również ich ostateczne oczekiwania. W ruchach zielonoświątkowych i charyzmatycznych chrzest Ducha i wypełnienie Duchem nie są rozumiane jedynie jako osobiste doświadczenie Zesłania Ducha Świętego i umocnienie do dawania chrześcijańskiego świadectwa, lecz również jako strategia boskiego działania w perspektywie czasów ostatecznych. Byłoby jednak czymś jednostronnym, generalizującym i fałszywym, postrzeganie w zielonoświątkowcach, charyzmatykach i ewangelikalnych

⁸ Zob. H. Gasper, *Erweckung. Von den Täufern zum Charismatischen Christen*, Wien 2014.

protestantach ludzi uciekających przed światem, lub ludzi hiper-
 atywnych, wierzących w czasy ostateczne. Spekulatywne myśle-
 nie w kręgach przebudzonej pobożności dotyczy problematyki
 czasów ostatecznych, będących też przedmiotem krytycznych
 dyskusji. Główny strumień ruchów ewangelikalnych, zielono-
 świątkowych i charyzmatycznych rozumie siebie jako kontynu-
 ację klasycznego, „historyczno-zbawczego myślenia misyjnego”⁹,
 pozostającego w ścisłej łączności misjonarskiej praktyki z escha-
 tologicznymi oczekiwaniami. Wzrastająca apokaliptyczna świa-
 domość w ruchach przebudzonych chrześcijan staje się panującą
 tam, gdzie działają fundamentalistyczne motywy (elitarnie odgra-
 niczenie od innych chrześcijan, patos bezpośredniości, roszczenie
 do wiedzy o przyszłości, dualistyczny obraz świata). Im bardziej
 umacnia się fundamentalistycznie świadomość apokaliptyczna
 i staje się izolującym znakiem pobożności, tym bardziej oddzie-
 la się od głównego strumienia Kościołów i wyznań chrześcijań-
 skich.

4. Lokalizacja zła i aktywności pro-izraelskie

W zintensyfikowanych formach świadomości apokaliptycznej
 zostaje wyrażona nie tylko znacząca dla apokaliptycznych ocze-
 kiwań struktura przejściowego zdystansowania Boga od historii
 i dopuszczenia w ten sposób do działania zła w jego rozmaitych
 formach wyrazu, lecz również spekulatywna identyfikacja zła.
 Apokaliptyczny język obrazów Biblii jest podniesiony do języ-
 ka ultrakonkretnego i pozbawionego tajemnic. Według Lindsey-
 'a Antychryst skonkretyzował się w związku rozmaitych państw,
 stanowiących podstawę Unii Europejskiej. To ujęcie jest do dzi-
 siaj aktualne w kręgach przebudzonych chrześcijan. Również dla
 LaHaye i Jenkinsa Antychryst przyjdzie z Europy. Dla innych
 to islam jest wielkim antychrześcijańskim systemem. W języku
 konserwatywnych amerykańskich polityków chodziło i zawsze
 chodzi o zwalczanie królestwa zła, lokalizację zła w określonych
 politycznych i religijnych systemach władzy, mogących prowa-

⁹ Zob. P. Beyerhaus, *Er sandte sein Wort. Theologie der christlichen Missi-
 on*, Wuppertal – Bad Liebenzell 1996, s. 703.

dzie do zlania się w jedność oczekiwań apokaliptycznych z politycznymi teoriami spisku. Ten, kto nie oczekuje pokoju lecz wojny i chaosu na Bliskim Wschodzie, ten może traktować politykę zmierzającą do osiągnięcia kompromisu interesów i pokoju za czynnik awanturnictwa.

Millenarystyczne oczekiwania stanowią tło dla wzrastającego w ostatnich latach zaangażowania w sprawy Izraela licznych ewangelikanów, zielonoświątkowców i charyzmatyków, konkretyzującego się w różny sposób: wspieranie powrotu rodzin żydowskich do Izraela, pomoc dla osadników, pomoc dla Żydów mesjańskich itd. Grupy te starają się występować przeciw wszelkim formom antysemityzmu. Rozumieją siebie jako przyjaciół Izraela, skłaniają się częściowo do millenarystycznego syjonizmu i postawy antyarabskiej. Aktywiści proizraelscy są dobrym przykładem na wzajemne oddziaływanie przekonań politycznych i religijnych. Koalicje z tego zawierane wynikają z pragmatycznej ignorancji po obu stronach.

Myślenie w kontekście millenarystycznie określonego rozumienia historii jest skierowane na to, co negatywne, na upadek i zepsucie przez moce zła. Polityka, gospodarka i religia ukazują się coraz bardziej w świetle objęcia władzy przez bezbożnych. W podobieństwie człowieka do Boga ugruntowane zadanie współkształtowania świata nie ma tutaj żadnego zrozumienia.

5. Millenarystycznie wyznaczona hermeneutyka biblijna

Dla intensywnego myślenia o sprawach ostatecznych istotna jest określona wykładnia tekstów prorockich i apokaliptycznych Biblii. Ostateczne oczekiwania otrzymują postać konkretnych wydarzeń, jako mające nastąpić w najbliższym czasie: bóle czasów ostatecznych, zmartwienia, bitwa pod Megiddo, sąd, przyjście Jezusa, 1000-letnie królestwo pokoju, nowe niebiosa i nowa ziemia. Fundamentalistyczno-biblijnie zabarwiona hermeneutyka trzyma się dosłownej interpretacji tekstów (np.: Księgi Daniela, słów Jezusa o czasach ostatecznych w Ewangeliach, Apokalipsy Jana), twierdząc, że ona urzeczywistnia prawdziwą ich interpretację. Jako istotny instrument hermeneutyczny służą jej przyjęte okresy czasowe (*dispensations*). Przeważnie mówi się o siedmiu

okresach: 1/ od Adama do wypędzenia z ogrodu Eden (*innocence*), 2/ od wypędzenia do potopu (*conscience*), 3/ od Noego aż do czasu wieży Babel (*human government*), 4/ od Abrahama aż do niewoli w Egipcie (*promise*), 5/ od Mojżesza po zbawcze dzieło Boga w Chrystusie (*law*), 6/ od zbawczego czynu Jezusa aż do Jego ponownego przyjścia (*grace*), 7/ od 1000-letniego królestwa aż do nowego Jeruzalem (*kingdom*).

Apokaliptycznie określony ogląd historii otrzymuje konkretyzację wtedy, kiedy biblijne proroctwa z jednej strony i historia współczesna z drugiej strony zostają tak do siebie odniesione, że poszczególne procesy historyczne rozumie się jako bezpośrednią realizację obietnic prorockich. Zadaniem interpretującego Biblię jest odkrycie tego, jaki tekst należy do jakiego okresu. Dopiero wtedy jest możliwy wgląd w przebieg boskiego planu. Dopiero wtedy staje się jasnym, jak należy rozumieć apokaliptyczny świat obrazów. Tym samym interpretacja Biblii staje się sprawą dowolną i spekulatywną. Ponieważ to, jaki tekst należy do jakiego czasu oraz na jakie minione, obecne i przyszłe wydarzenia wskazuje interpretator, dlatego też powstają rozmaite koncepcje i scenariusze wydarzeń czasów ostatecznych. Im bardziej wchodzi się w szczegóły przy porównywaniu konkretnych przebiegów czasów ostatecznych, tym bardziej pole jest zróżnicowane, odmienne i sprzeczne w sobie. Fundamentalistyczne, dosłowne rozumienie pism twierdzi wprawdzie, że w zasadzie istnieje tylko jedna możliwa interpretacja, faktycznie jednak z niej są wyrowadzane różne i w sobie sprzeczne przedstawienia czasów ostatecznych: w spojrzeniu na czas utrapienia, w spojrzeniu na czas Antychrysta. Należy rozróżnić między *przed-millenaryzmem*, utrzymującym, że przyjście Chrystusa będzie wydarzeniem przed 1000-letnim królestwem, a *post-millenaryzmem*, twierdzącym, że paruzja Chrystusa zakończy millenium. Panującą powszechnie formą apokaliptycznego myślenia jest przed-millenaryzm, szeroko rozpowszechniony zwłaszcza w obszarze amerykańskim.

Historycznych początków dyspensacjonalistycznego oglądu historii, w którym historia zbawienia jest podzielona na rozmaite okresy, należy upatrywać w darbyzmie. John Nelson Darby (1800-1882) był tym, który związał ze sobą ściśle fundamentalistyczne rozumienie pism i ekskluzywnie wyznaczoną eklezjologię z odpowiednimi okresami zbawienia i mógł reprezentować

aspekty wiary czasów ostatecznych z wysokim autorytetem i duchowym wymaganiem. Dyspensacjonalistycznie ukierunkowana hermeneutyka weszła do przypisów Scofield-Biblii, przez to też została w kręgach przebudzonych chrześcijan skutecznie rozpowszechniona.

Kiedy dyspensacjonalizm o zabarwieniu ewangelikalno-fundamentalistycznym i zielonoświątkowym pozostaje w obszarze zdecydowanie chrześcijańskiego samozrozumienia, tak dyspensacjonalistyczne koncepcje odgrywają znaczącą rolę w powstawaniu nowych religii i grup nowego objawienia (por.: Nowy Kościół Swedenborga, Kościół Zjednoczony, Kościół Uniwersalny, New Age). Periodyzacja historii boskiego działania jest używana do dystansowania się wobec współczesnych postaci chrześcijaństwa i ewolucyjnego ich przewyciężenia.

6. Rozważania końcowe i oceny

W millenarystycznych oczekiwaniach chodzi o przekroczenie granic przejściowego świata¹⁰. Apokaliptyczne myślenie odrzuca perspektywę zawsze biegnącego dalej czasu. Millenaryzm w tym sensie jest poszukiwaniem innego świata. Między starym i nowym światem nie ma ciągłości. Czas pozostający, wyznaczany przez cierpienia i katastrofy, jest chwilą. Kto cierpi tutaj i teraz i nic nie ma do stracenia, jak tylko więzy zniewolenia, ten życzy sobie, aby wkrótce nastąpił koniec. Kto zaś ma dużo do stracenia, kto „urządził się w tych stosunkach i korzysta z ich utrzymania, ten będzie robił wszystko, aby chwila trwała i możliwie długo pozostało to co jest i jak jest”¹¹. I dla ludzi nowożytnych perspektywy eschatologiczne są czymś bliskim. Czas jest dla nich czymś ograniczonym, żyją w świadomości zagrożenia. W czasach kryzysu mieszają się euforyczne oczekiwaniemi przyszłości z przynębiającymi. Nie jest to zjawisko powszechne, lecz w określonych środowiskach zsekularyzowanych i religijnych pielęgnowany jest

¹⁰ Zob. N. Cohn, *Die Sehnsucht nach dem Millennium*, Freiburg i. Br. 1998; Klaus Berger, *Wie kommt das Ende der Welt?* Gütersloh 2002; J. Moltmann, *Das Kommen Gottes. Christliche Eschatologie*, Darmstadt 2005.

¹¹ J. Ebach, *Es geht nicht immer so weiter. Beobachtungen und Intuitionen zur biblischen Apokalypstik*, w: „Cond(D)“ 50/2014, s. 47.

apokaliptyczny pesymizm względem świata. Bojaźń świata, kosmofobia budzi się z medialnych i realnych fenomenów. Takie spojrzenie na świat karmi się z niszczącego przyrodę działania człowieka, doświadczenia zła. Nawiązuje do nastrojów i nurtów myślowych, do niepewności i powszechnej świadomości kryzysu, fundamentalnych zmian i nowych polaryzacji w społeczeństwie, zbrojnych konfliktów w różnych regionach świata, zmian klimatycznych, globalizacji, digitalizacji, do zagrożenia płynącego z islamskiego terroryzmu itd. Apokaliptyczne obrazy stały się nie tylko bliskie dla człowieka współczesnego, lecz realnie obecne w jego życiu. Kamery telewizyjne i medialne połączenia zapewniają natychmiastowy przepływ informacji. Obrazy niszczenia przyrody i wojennych tragedii są obecne w każdym mieszkaniu. Naprzeciw ślepoty nowożytności na apokalipsę stoi utrwalanie apokalipsy. Przemijający i nadchodzący świat są obecne dla człowieka nowożytnego: w słowie i obrazie, w literaturze i sztuce. O końcu świata mówi żydowsko-chrześcijańska tradycja, opowiadając się za nowym, innym światem.

W historii chrześcijaństwa chrześcijańskie oczekiwanie przyszłości musiało się bronić przed dwoma błędnymi jej rozumieniami: przed millenaryzmem materialistycznym, zmieniającym język obrazów tekstów apokaliptycznych, charakteryzującym się bezgranicznym optymizmem lub ciemnym pesymizmem wobec świata i przed gnostyckim spirytualizmem, rezygnującym z wierności obrazom nadziei czasów ostatecznych i realizmu obietnic zawartych w Biblii, przez ich uduchowioną interpretację. Pierwsze i drugie pojawiło się już w historii chrześcijaństwa: fantazyjne obrazy końca świata, w którym podejmowano nierealistyczne próby ustanowienia królestwa Bożego na ziemi, pełne marzeń identyfikacje życia kościelnego i chrześcijańskiego z królestwem Bożym i zrezygnowanie z szukania wewnątrz-historycznie czegoś „więcej” w sprawiedliwości, pokoju i antycypacji królestwa Bożego.

Millenarystyczne oczekiwania szybko przekształcają się w spekulacje. Nawet trzymając Biblię w ręku nie znikną ograniczenia, jakim podlega stworzone życie. Prorocki język Biblii nie nadaje się do zaspokojenia pobożnej ciekawości. Chrześcijańska nadzieja nie jest żadną uprzywilejowaną wiedzą dotyczącą przyszłości. Intensywna apokaliptyczna świadomość wystawiona

jest na niebezpieczeństwo zamknięcia się w spojrzeniu na oczekiwane katastrofy kosmiczne i pozostawanie w strachu, rezygnacji i pasywności, lub na przejście w ślepy aktywizm. Bierne patrzenie na eskalację gwałtu, deterministyczne rozumienie historii nie odpowiada chrześcijańskiej nadziei. Oczekiwanie nowych niebios i nowej ziemi nie zwalnia z ziemskiej odpowiedzialności. Ono jest wierne ziemi i domaga się odwagi czynienia tego, co wspiera miłość do życia i nadzieję w cierpieniu. Fascynacja millenarystycznymi utopiami wskazuje jednocześnie na to, że jej kościelne „zadomowienie” nie wystarcza, aby „teologicznie i duchowo wyczerpać jej potencjał nadziei”¹². Jeśli nawet dialektyka między „już-teraz-jest” i „jeszcze-nie-jest” odnośnie istnienia królestwa Bożego nie znika, jeśli ją zinterpretuje się jako ich czasowe nastąpienie po sobie, to jednak i krytycy millenaryzmu mogą spokojnie powiedzieć, że on ma na uwadze słuszną sprawę: ziemski wymiar nadziei chrześcijańskiej.

*z niemieckiego przełożył
ks. Jerzy Machnacz*

Nota o Autorze: Reinhard Hempelmann, urodzony w 1953 roku, doktor teologii, proboszcz Kościoła ewangelickiego Westfalii, wykłada na Fakultecie Teologicznym Uniwersytetu w Lipsku. W latach 1999-2019 był kierownikiem Centrum Pytań Światopoglądowych w Berlinie.

¹² Medard Kehl, *Chiliasmus*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg 2009, 1048

Bibliografia

- Beyerhaus P., *Er sandte sein Wort. Theologie der christlichen Mission*, Wuppertal – Bad Liebenzell 1996.
- Cohn N., *Die Sehnsucht nach dem Millennium*, Freiburg i. Br. 1998;
Klaus Berger, *Wie kommt das Ende der Welt?* Gütersloh 2002.
- Ebach J., *Apokalypse und Apokalyptik*, w: Heinrich SCHMIDINGER (red.), *Zeichen der Zeit. Erkennen und Handeln*, Innsbruck 1988, s. 213-273.
- Ebach J., *Es geht nicht immer so weiter. Beobachtungen und Intuitionen zur biblischen Apokalyptik*, w: „Cond(D)“ 50/2014, s. 245-252.
- Gaspar H., *Erweckung. Von den Täufern zum Charismatischen Christen*, Wien 2014.
- Hemminger H., *Kreationismus – Rückschau zum Anfang der Welt*, w: Reinhard Hempelmann (red.) *Panorama der neuen Religiosität. Sinnsuche und Heilsversprechen zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, Gütersloh 2005, s. 436-443.
- Kehl M., *Chiliasmus*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg 2009.
- Lahaye T., Jenkins J.B., *Finale*, Aßlar 1997.
- Lindsey H., Carlson C.C., *Alter Planet Erde wohin? Im Vorfeld des Dritten Weltkrieges*, Wetzlar 1972.
- Moltmann J., *Das Kommen Gottes. Christliche Eschatologie*, Darmstadt 2005.
- Raedel Ch., *Faszination des Endes. Theologie und Fiktion in der „Left Behind“-Buchreihe*, Berlin 2012.
- Schwöbel Ch., *Gott in Beziehung. Studien zur Dogmatik*, Tübingen 2002.
- Thiede W., *Die Johannesapokalypse in der Deutung christlicher Sekten*, Stuttgart-Berlin 1996.
- Troeltsch E., *Glaubenslehre. Nach Heidelberger Vorlesungen aus den Jahren 1911 i 1912*, München-Leipzig 1925.